

Alicja Rut Rutowicz

Religijność Romów w opinii duszpasterzy w Polsce i w Wielkiej Brytanii

Rocznik Kolbuszowski 16, 255-275

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Religijność Romów w opinii duszpasterzy w Polsce i w Wielkiej Brytanii

„Aby mieć jakieś wyobrażenie tego, kim jesteśmy,
musimy mieć wyobrażenie tego, jak stawaliśmy się
i dokąd zmierzamy”

Charles Tylor¹

Artykuł bazuje na analizie opinii uzyskanych w bezpośrednich wywiadach udzielonych przez 25 osób duchownych pracujących wśród Romów. Jego celem jest przedstawienie refleksji duszpasterzy na temat przejawów religijności i roli religii w życiu społeczności romskich. Wśród znawców historii Romów i współczesnych środowisk romskich panuje przekonanie, że Rom jest człowiekiem religijnym². *Homo religiosus* może oznaczać człowieka pierwotnego, który potrafił doświadczać *sacrum*, jak również człowieka współczesnego, który w różnych kontekstach społeczno-kulturowych potrafi pobudzić swoją umiejętność doświadczenia *sacrum*³. Kultura romska, w tym także religijność Romów, kształtowała się w długim procesie historycznych przemian, nakładania się i wymieszania tradycji pochodzących z wielu obszarów kulturowych i doświadczeń koczowniczych społeczności romskich. Jednak najważniejszym elementem wpływającym na religijność samych Romów jest religijność dominująca w społeczno-

¹ M. Dziągielewski, *Tradycyjne i ponowoczesne elementy tożsamości polskich emigrantów*, w: *Odmiany tożsamości*, (red.) R. Szwed, L. Dyczewski, J. Szulich-Kałuża, Lublin 2010, s. 17.

² Zob. *Nasi bracia Romowie. Z ks. Stanisławem Opockim, krajowym duszpasterzem Romów rozmawia Łukasz Kaźmierczak*, „Przewodnik Katolicki” nr 27, 2011.

³ G. Holly, *Przekształcenia krajobrazu sakralnego na pograniczu polsko-słowacko-ukraińskim (XIX-XX wiek)* w: „Monografie Bieszczadzkie”, nr 15, 2014, s. 49-50; <https://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/monografieXV/r02.pdf> [dostęp: 01.08.2015].

ści, w której oni żyją⁴. Romowie najczęściej akceptują i przyjmują religię miejsca, ponieważ asymilacja religijna była warunkiem ich przetrwania i strategią uniknięcia prześladowań na tle wyznaniowym w krajach pobytu. Współcześnie jednak, na co wskazują w dalszej części tekstu wypowiedzi pastorów Kościoła Zielonoświątkowego czy głosicieli Świadców Jehowy, przynależność Romów do określonej wspólnoty wyznaniowej może być wynikiem nie tyle wpływu religii większości (np. dominacji wyznania rzymsko-katolickiego w Polsce), co efektem wzmożonej aktywności misyjnej, ewangelizacyjnej czy werbunkowej przedstawicieli innych związków religijnych. Najbardziej znamienym przykładem jest znany fakt konwersji do Kościoła Zielonoświątkowego całej społeczności romskiej w Szaflarach w powiecie nowotarskim po przybyciu na ten teren z Krakowa w 1999 r. misjonarza fińskiego⁵.

Religijność Romów zmieniała się na przestrzeni lat, sprzyjał temu wędrowny sposób życia, który Romowie prowadzili przez pokolenia, także w odniesieniu do terytorium Polski. W latach 60. XX stulecia nastąpiły radykalne zmiany w strukturze społeczności romskiej. W wyniku rozporządzeń administracyjnych Romowie zostali zmuszeni do zaprzestania wędrownego trybu życia i osiedlenia się na stałe. Pociągnęło to za sobą m.in. zmiany w strukturze zawodowej tej grupy, a także w strukturze rodzin romskich. Wielopokoleniowe rodziny o mocno zhierarchizowanej strukturze zostały rozdzielone, co spowodowało, że dotychczasowe tradycje i wzory zachowań uległy zmianie. Pociągnęło to za sobą także przemiany religijności romskiej, która utraciła wiele ze swej specyfiki i stała się bardziej podatna na zmiany zachodzące w szerszej skali społecznej⁶.

Niniejsze opracowanie koncentruje się na charakterystyce religijności stanowiącej wymiar tożsamości romskiej kształtowanej w procesie przemian już osiadłych (nie wędrujących) Romów. Większość socjologów zaznacza, iż religia w społeczeństwie polskim stanowi ważny element kultury, historii czy świadomości narodowej i ulegała ewolucji. Zmiany społeczne zachodzące pod wpływem procesów globalizacyjnych, szczególnie przybierających na sile od lat 90. ubiegłego stulecia, wpłynęły także na przemiany dotychczasowych tradycyjnych przejawów religijności całego społeczeństwa polskiego.

⁴ J. Charchuła, *Przemiany religijności romskiej w Polsce – analiza socjologiczna wybranych zagadnień*, „Studia Romologica” nr 4, 2011, s. 75.

⁵ E. Nowicka, *Konwersja religijna i konwersja kulturowa. Romowie Zielonoświątkowcy w Szaflarach*, „Studia Humanistyczne AGH” t. 13/3, 2014, s. 169.

⁶ J. Charchuła, *Przemiany religijności romskiej w Polsce*, s. 76-77.

Pojęcia dotyczące religii i religijności

Ubiegły wiek, wraz z wielkim wzrostem zainteresowania kulturowymi czynnikami wpływającymi na życie społeczne, przyczynił się do rozwoju szczegółowych dziedzin socjologii dotyczących kultury, a wśród nich (...) socjologii religii czy analizy kulturowej⁷. Przedmiotem zainteresowania socjologów religii są „(...) podstawowe przekonania, zgodnie z którymi jednostki wchodzące w skład grupy lub społeczności organizują swoje życie – innymi słowy, poglądy na życie ludzkie i życie w społeczeństwie, koncepcje czasu, znaczenie śmierci; ogólnie rzecz biorąc: podstawowe koncepcje kosmologiczne odnoszące się do ludzkiej egzystencji”⁸. Religię zaliczamy do istotnych konstytutywnych elementów, które wyznaczają płaszczyzny życiowych wyborów dotyczących wartości, motywacji oraz norm w życiu każdego człowieka. Francuski socjolog Emil Durkheim podkreślał, że „religia jest systemem powiązanych ze sobą wierzeń i praktyk odnoszących się do rzeczy świętych, to znaczy rzeczy wyodrębnionych i zakazanych, wierzeń i praktyk łączących wszystkich wyznawców w jedną wspólnotę moralną związaną z kościołem”⁹. Religii przypisuje się na ogół – jak twierdzi Janusz Mariański – „funkcję kształtowania sensu życia i konstruowania tożsamości osobowej. Potrafi ona być największą wartością spajającą całą osobowość człowieka. Przyznaje ona człowiekowi świadomość i odpowiedzialność, zdolność do kierowania swoim postępowaniem moralnym”¹⁰. Patrząc „(...) z socjologicznego i psychologicznego punktu widzenia można religię określić jako poznawczą i normatywną strukturę, która powoduje, że człowiek czuje się w «uniwersum» jak u siebie w domu (...)”¹¹. Roland Robertson doszedł do wniosku, że „(...) religia może być w jakimś okresie i w jakimś miejscu relatywnie bardziej autonomiczna i wywierać wpływ na inne procesy i struktury w systemie społecznym, natomiast w innym czasie i miejscu może być z kolei sama «na łasce» czynników politycznych,

⁷ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2010, s. 229.

⁸ Roland Robertson przywołuje słowa Maxa Webera: „zachowania religijne są w swoim zewnętrznym przebiegu do tego stopnia zróżnicowane, że mogą być zrozumiane jedynie z punktu widzenia subiektywnych doświadczeń, poglądów oraz celów konkretnych jednostek, krótko mówiąc, z punktu widzenia „znaczenia” (*Sinn*) zachowania religijnego”, w: R. Robertson *Główne zagadnienia analizy religii*, w: W. Piwowarski, *Socjologia religii. Antologia tekstów*, Kraków 2012, s. 176.

⁹ E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, Warszawa 1900, s. 41-42.

¹⁰ J. Mariański, *Między nadzieją i zwątpieniem*, Lublin 1998, s. 51-53.

¹¹ Tamże, s. 62.

ekonomicznych oraz innych czynników społecznych”¹². Bez względu na to, jaką mamy postawę wobec religii, u podłoża której mogą znajdować się emocje, kategorie „religia” i „religijność” są terminami kluczowymi. Od dawna skupiają się wokół nich badania i analizy, stawia się hipotezy dotyczące przyszłości wobec niezmiennie zachodzących zmian w wielu narodach, także różnych grupach etnicznych.

W naukach społecznych funkcjonowanie religii w obszarze społeczno-kulturowym ujmuje się jako religijność. To fakt społeczny, zgodnie z twierdzeniem Emila Durkheima, przejawiający się w życiu społeczeństwa, grupy lub jednostki. Fakty społeczne są przejawem świadomości zbiorowej, a zatem religijność, to odniesienie do doktryny, kultu, organizacji religijnej oraz sposobu bycia. Religijność, ujęta w ten sposób, jest kształtowana pośrednio lub wprost przez instytucję kościoła. Natomiast w ujęciu wielowymiarowym religijność oraz jej kryteria są powiązane z wiarą, jej przeżywaniem i istnieniem ludzkim zgodnym z nakazami religii – jest to życie niesprzeczne z Ewangelią stosownie do religii chrześcijańskiej.

Religijność rozważana z perspektywy socjologicznej – jak zauważa J. Mariański – jest traktowana jako zjawisko o wymiarach ludzkich, przejawiające się w doświadczeniu codziennym, mające swoje odniesienia w życiu społecznym¹³. Jako zjawisko społeczno-kulturowe religijność jest czymś zależnym od społeczeństwa oraz jego trendów rozwojowych. Prace badawcze prowadzone w ramach socjologii, psychologii czy antropologii kulturowej potwierdzają powszechność występowania fenomenu religijności człowieka. W kręgu tej samej konfesji indywidualizują się obowiązki religijne czy obraz Boga.

Proces socjalizacji i wychowanie religijne mają znaczenie fundamentalne w przekazie religijności, ale nie są to czynniki jedyne, wpływające na postawy religijne i dynamikę życia religijnego. W samej osobowości człowieka istnieje załączek religijności, kształtowany przez jego aktywność własną, jak również przez wpływ środowiska. Religijność, jako część tradycji kulturowej, jest modyfikowana poprzez zróżnicowanie języka, symboli i praktyk religijnych. Zdaniem Ireny Borowik „religijność, która rozgrywa się w wymiarze duchowym człowieka, to ciągłość kulturowych zachowań, których celem z jednej strony jest zaspokojenie potrzeb religijnych człowieka, a z drugiej strony oddanie kultu Bogu. Religijność jest ważnym elementem, który praktycznie buduje tradycje i kulturę w wymiarze duchowym i religijność danego narodu. Poziom religijności może być różny,

¹² R. Robertson, *Główne zagadnienia analizy religii*, s. 198.

¹³ J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Kraków 2004, s. 8.

w zależności od zdolności poszczególnej osoby, wiedzy religijnej, doświadczenia, sposobu traktowania religii na co dzień. Religijność jest zawsze czyjaś, czyli związana jest z osobą, która ją wyznaje. Jest subiektywnym wymiarem funkcjonowania religii w jednostce lub zbiorowości¹⁴. Według Romana Dzwonkowskiego „w socjologii emigracji i grup etnicznych przyjęta jest teza, że religia i tradycje religijne są najtrwalszym i najważniejszym elementem w zachowaniu tożsamości narodowej czy etnicznej. Można utracić język ojczysty i zmienić dawny sposób życia, ale dzięki religii, jej symbolice i tradycjom zachowuje się swoją pierwotną odrębność kulturową i tożsamość¹⁵”.

Wielu badaczy wyraża opinię, że cechą charakterystyczną religijności Romów jest synkretyzm¹⁶. W religijności Romów znajdujemy ślady i elementy z różnych okresów ich indyjskiego życia religijnego. Dla przykładu *Devel* znaczy w języku romani Bóg. W modlitwie nazywają Boga *Baro Devel* – Wielki Bóg, *Samnalo Devel* – Jasny Bóg, *truśuł* – krzyż¹⁷. Gdy Romowie zostali zmuszeni do opuszczenia Indii, ich pojęcie o wierze ulegało przemianom. Religie innych narodów zajęły miejsca tych wierzeń. Wyznawanie tych religii na krótszy lub dłuższy czas zostało Romom narzucone. Kwestia zmiany religii była często dla Romów sprawą życia lub śmierci. Spoglądając historycznie i geograficznie, najpierw ulegli oni wpływowi nauczania zoroastryzmu, który stał się panującą religią Iranu¹⁸. Duch Orientu, wpisany w naturę Roma przybyłego z Azji, charakteryzuje się tym, że „większy nacisk kładzie się tutaj na intuicję, wgląd oraz rozumienie symboliczne (obrazowe), niż na intelekt i racjonalne pojmowanie. Azjatycka duchowość charakteryzuje się synkretyzmem religijnym. Azjaci mogą przynależeć do kilku religii równocześnie, nie widząc w tym żadnego konfliktu czy problemu bałwochwalstwa¹⁹”. Wychodźcy romscy ulegli później wpływowi chrześcijaństwa, a następnie islamu. Tak egzystują dzisiaj regionalnie umiejscowieni zarówno muzułmańscy jak i chrześcijańscy potomkowie uchodźców z Indii, jako że okres wielkich wędrówek minął już

¹⁴ I. Borowik, *Religijność jako jednym z wymiarów życia społecznego*, w: I. Borowik, T. Doktor, *Pluralizm religijny i moralny w Polsce. Raport z badań*, Kraków 2001, s. 50-51.

¹⁵ A. R. Rutowicz, *Kresowe fascynacje*, „Przegląd Uniwersytecki” 2015, nr 3 (155), s. 40.

¹⁶ Cyt. za: J. Charchuła, *Przemiany religijności romskiej w Polsce*, s. 75.

¹⁷ Zob. J. Milewski, *Romowie – przyszłość bez uprzedzeń*, Suwałki 2009, s. 25.

¹⁸ Por. L. Mróz, *Cyganie*, Warszawa 1971, s. 17-18.

¹⁹ J. Duraj, *W kolebce wielkich religii*
http://www.poslaniec.net/?Page=artykul&Id=W_kolebce_wielkich_religii [dostęp: 01.08.2015].

bezpowrotnie²⁰. Najważniejszy jednak wydaje się w tym kontekście fakt, który potwierdza Lech Mróz, że „nie wiemy, czy wkraczając do Europy, posiadali Cyganie własną religię. Prawdopodobnie istniały jakieś bardziej rozwinięte wątki wierzeniowe wyniesione z dawnej ojczyzny, których ślady znajdujemy w wierzeniach cygańskich do dziś, ale ukryte są one pod grubą warstwą wyobrażeń przyjętych już w Europie”²¹.

Praktyki religijne Romów

Przemiany, które zaszły w Polsce po 1989 roku, stworzyły – także mniejszościom etnicznym – możliwość podjęcia działań w celu podtrzymywania tożsamości narodowej lub etnicznej i rozwijania własnej kultury we wszystkich jej aspektach, w tym także życia duchowego. „Związek człowieka z własnym środowiskiem narodowym nie jest dla niego izolujący i separujący wobec szerszej, tzn. europejskiej rzeczywistości, a wręcz przeciwnie – otwiera go na nową europejską rzeczywistość. Po prostu naród «zakorzeniając» osobę, jednocześnie w sposób naturalny otwiera ją”²². Praktyki religijne Romów są zauważalnym przez duszpasterzy przejawem religijności, ale nie wyczerpują one wszystkich aspektów ich wiary. Przedstawiciele różnorodnych wyznań²³ i związków wyznaniowych podchodzą w sposób odmienny do przejawów życia religijnego polskich Romów. Religijne postawy i zachowania swoich wiernych, w tym wypadku Romów, oceniane są przez nich z perspektywy doktrynalnej treści określonych wyznań, ale i właściwej im kultury religijnej.

W ramach Kościoła katolickiego dnia 19 marca 1970 roku została powołana Papiaska Komisja ds. Migrantów i Turystów²⁴. Dała ona początek działalności duszpasterzy, którzy czynią posługę, mieszkając w pobliżu obozowisk cygańskich lub odwiedzają tabory w drodze²⁵. Katolickie duszpasterstwo specjalne obejmuje teraz swoją posługą społeczności

²⁰ L. Mróz, *Cyganie*, s. 18-19.

²¹ Tamże, s. 17.

²² H. Skorowski, *Narodowa tożsamość elementem zakorzenienia w Europie w: Tożsamość Polska w odmiennych kontekstach. Tożsamość osób, zbiorowości, instytucji*, Lublin 2009, s. 121.

²³ Cezary Kostro zwraca uwagę, że „zazwyczaj używa się terminu «kościół» bez jasnego określenia o jaki zakres mówiącemu chodzi”, C. Kostro C., *Czy chrześcijanin jest pełnoprawnym obywatelem?* w: *Problemy współczesnego kościoła*, (red.) M. Rusecki, Lublin 1997, s. 94.

²⁴ <http://www.duszpasterstwo-pielgrzym.krakow.pl/index.php?show=wsk12> [dostęp: 10.10.2015], „(...) Rada zajmuje się również duszpasterstwem ludów wędrownych takich jak Romowie”.

²⁵ J. Milewski, *Romowie żyją wśród nas*, Suwałki 2001, s. 21.

romskie na terenie Polski. Do zadań Duszpasterstwa Krajowego Romów należy „stałe prowadzenie katechizacji sytuacyjnej i pogłębianie wiedzy religijno-moralnej na terenie całej Polski, a także w niektórych ośrodkach poza granicami kraju”. Romowie są narodem często zmieniającym miejsce pobytu, duszpasterzowanie wśród nich wiąże się więc z koniecznością odwiedzania ich tam, gdzie aktualnie przebywają, w celu podtrzymania ducha i ożywienia wiary. Duszpasterze Romów odwiedzają swoich dawnych parafian, którzy w ramach migracji poakcesyjnych wyjechali (czasowo lub na stałe) np. do Wielkiej Brytanii czy Irlandii. Przykładem może tu być posługa wakacyjna duszpasterza Romów z wrocławskiej parafii św. Elżbiety, ks. Wojciecha Kubisiaka w Londynie, gdzie obecnie mieszka duża grupa Romów wrocławskich²⁶.

Duszpasterz Krajowy jednoczy Romów na wspólnym przeżywaniu Eucharystii, sakramentów świętych i wspólnej modlitwie podczas zorganizowanych pielgrzymek. Pozyskuje także pracowników duchownych i świeckich, współpracuje z księżmi proboszczami parafii, na terenie których zamieszkują Romowie. Propaguje comiesięczną Mszę Świętą dla Romów z oprawą liturgiczną, którą wykonują sami Romowie, m.in. śpiewy w języku romskim. Duszpasterz krajowy Romów współpracuje ze stowarzyszeniami romskimi i instytucjami państwowymi oraz strukturami władzy lokalnej²⁷. „Msze cygańskie” organizowane są także lokalnie, na przykład na terenie Wrocławia, z zamysłem, by stanowiły zachętę do tego, by Romowie uczestniczyli w życiu religijnym parafii swoich dzielnic lub miejsc zamieszkania²⁸.

Krajowym Duszpasterzem Romów od listopada 1996 roku jest ksiądz Stanisław Opocki. Jego zdaniem, powszechnie deklarowana wiara w Boga, która jest dość trwałą cechą polskiego społeczeństwa, dotyczy także Romów i – jak stwierdził w trakcie wywiadu: „nie spotkałem Roma ateisty, który by powiedział, że nie wierzy w Boga”²⁹.

Romowie swoją wiarę uzewnętrzniają w niejednolity sposób i tej wiary się nie wstydzą. Szczególną czcią darzą Matkę Bożą i jest to odzwierciedleniem ich wielkiej pobożności. W każdym domu romskim znajdują się obrazy czy figurki świętych. Patronem Romów jest błogosławiony Zefiryń Giménez Malla, beatyfikowany w 1999 roku. Jak spostrzegła ks.

²⁶ <http://www.elzbieta.org/> [dostęp: 01.07.2015].

²⁷ http://episkopat.pl/kosciol/kosciol_w_polsce/duszpasterze_krajowi/68.1,duszpasterz.html [dostęp: 01.07.2015].

²⁸ <http://www.elzbieta.org/> [dostęp: 01.07.2015].

²⁹ Wywiad nr 1.

W. Kubisiak, Romowie są otwarci na ewangelizację wizualną – na obrazy, figury, budowę sakralne³⁰.

Romowie nie rozważają dogmatów teologicznych. Ich pobożność, czasem bardzo prosta, a niekiedy jedynie deklarowana, przesycona jest świadomością obecności Boga we wszystkich dziedzinach ich życia³¹. Przy pożegnaniu wśród Romów pojawia się często odniesienie do Boga np.: *Niech Bóg da szczęście i zdrowie wszystkim*. Ich wiara objawia się bardziej zewnętrznym, na co zwraca uwagę duszpasterz, gdy Cygan/Rom czy Cyganka/Romni klęczy w miejscu otwartym przed świętą figurką lub obrazem Matki Bożej, nie wstydząc się tego. Ich religijność cechuje silna ekspresja. Dla Romów Bóg jest po prostu wszędzie i w związku z tym uznają, że nie muszą zawsze chodzić do kościoła, jednakże zawsze i w każdej sytuacji życiowej odnoszą się do Boga. Ilustruje to następująca wypowiedź duszpasterza Romów: „kiedy odprowadzam mszę w czasie pielgrzymki, po polsku i część po romsku (jeżeli chodzi o modlitwę powszechną Ojcze Nasz, to po romsku), trwa ona do północy. Tam właśnie widać jak oni proszą, klęcząc przy grocie lurdzkiej, tam widać te głośne westchnienia, nieraz łzy, gdy modlą się z płaczem, nie wstydząc się wzruszeń. Proszą Boga o pomoc w różnej swojej biedzie, nie tylko o pomoc materialną, ale przede wszystkim o tę duchową, bo ktoś np. zmarł z rodziny, lub dziecku coś się stało – być może zeszło na złą drogę”³².

Romowie wierzą w życie po śmierci. Ważne jest dla nich uczestnictwo księdza w pogrzebie, bo podnosi rangę uroczystości oraz na stypie i w rocznicę śmierci. Pogrzeby są inaczej przeżywane niż u Polaków. Bardzo mocno uzewnętrzniony jest ich żal i płacz. Ks. St. Opocki w następujący sposób oddaje atmosferę uroczystości pogrzebowych: „nieraz widzę, że płaczą i mdleją nie tylko w czasie pogrzebu, ale również podczas czuwania przy zmarłej osobie, przy otwartej trumnie”³³.

Wspomniany wyżej duszpasterz Romów wrocławskich zwraca uwagę na specyficzny i ważny dla duszpasterstwa i formacji religijnej problem języka duszpasterstwa. W związku z tym, że język polski jest dla Romów językiem obcym, a także dlatego, że dość często ich środowiska są zamknięte na wpływy zewnętrzne, znajomość spraw wiary jest u wielu z nich powierzchowna, a u niektórych nawet znikoma. Rodzi to potrzebę uwzględniania w ewangelizacji specyfiki kulturowej tej grupy. Praktycznym rozwiązaniem okazało się sprowadzenie ze Stanów Zjednoczonych i dystrybucja wśród wiernych romskich w postaci kaset video filmu „Je-

³⁰ <http://www.elzbieta.org/> [dostęp: 01.07.2015].

³¹ Tamże.

³² Wywiad nr 1.

³³ Tamże.

zus” opartego na Ewangelii według św. Łukasza, z dubbingiem w czterech dialektach cygańskich³⁴.

Przygotowanie Romów do przyjmowania sakramentów niejednokrotnie stanowi duże wyzwanie dla ich duszpasterzy. Zwykle niezbędna okazuje się pomoc w załatwianiu kwestii formalnych, Romowie mają do nich znaczny dystans, a sprawy urzędowe sprawiają im dużo kłopotów. Ci, którzy przez pokolenia wędrowali, nie przywiązywali wagi do deklaratywności wiary i przynależności do struktur kościelnych. Posiadanie metryk w lesie nie miało znaczenia dla koczowników.

Najważniejszym sakramentem dla Romów jest chrzest – prawie wszystkie dzieci romskie są ochrzczone. Romowie są przekonani, że ochrzczone dziecko będzie zdrowsze i znajdzie się pod opieką Bożą. Religijne wychowanie dzieci romskich następuje poprzez obserwację religijności w rodzinie. Romowie uczą dzieci pacierza po romsku i po polsku oraz zwracania się do Boga w radości i smutku. Duszpasterze chrzczą często także osoby dorosłe. Chociaż czasem Romowie mogą nie rozumieć w pełni sakramentu chrztu, to wiedzą, że Bóg wkracza w ich rzeczywistość. Jak trafnie i obrazowo zauważa ks. St. Opocki „religijność Romów wymaga czasem szlif i uświadomienia”³⁵.

Sporym problemem dla duszpasterzy jest podejście Romów do sakramentu małżeństwa oraz do sakramentu chorych – ich mentalność i sposób bycia często kolidują z tymi sakramentami lub je wykluczają. Romowie nie chcą np. składać przysięg, bo obawiają się kary Bożej w przypadku krzywoprzysięstwa. Dlatego tak mało z nich decyduje się nadal na ślub kościelny³⁶. Dodatkowym problemem jest tradycja związana z bardzo wczesnym wiekiem, w jakim Romowie wstępują w związek małżeński.

Wśród praktyk religijnych Romowie bardzo sobie cenią udział w pielgrzymkach, gdzie w specyficzny dla siebie sposób wyrażają swoją wiarę i przynależność do Kościoła oraz powszechnie postawy wobec religii. Jak się okazuje, są to wyjazdy bardzo owocne religijnie. Ksiądz Stanisław Opocki ilustruje to barwnym opisem: „(...) na największej pielgrzymce do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej w której uczestniczy ponad tysiąc Romów udzieliłem ponad sto ślubów i około pięćset dzieci i dorosłych przystąpiło do Pierwszej Komunii oraz sakramentu bierzmowania. Romowie to specjalnie oczekują na tę pielgrzymkę, żeby wziąć

³⁴ <http://www.elzbieta.org/> [dostęp: 01.07.2015].

³⁵ *Nasi bracia Romowie.*

³⁶ Tamże.

ślub. Jadą na bryczkach, na zabytkowych wozach w tradycyjnych strojach, tworząc barwny korowód³⁷.

Miejszem pielgrzymek jest także Częstochowa, Góra św. Anny i Rywałd Królewski³⁸, gdzie znajduje się obraz Matki Bożej zwanej Cygańską. Owocem zaangażowania religijnego Romów jest, jak twierdzi ksiądz Opocki, widoczna już postać ministrantów romskich w kościele. Natomiast trudniej jest z powołaniami do życia kapłańskiego i zakonnego. W Polsce jest jedyny kapłan – Rom, ks. Romuald Ciechowicz i kilka zakonnic pochodzenia romskiego.

Nomadyzm Romów w czasach obecnych związany jest z sytuacją ekonomiczną, a jedną z głównych przyczyn migracji jest ubóstwo³⁹. Polscy Romowie, którzy są już drugim i trzecim, a w niektórych przypadkach nawet czwartym pokoleniem osiadłym po wprowadzeniu w Polsce zakazu koczowniczego trybu życia, cechują się silnie zróżnicowaną sytuacją ekonomiczną i bytową. Obok niewątpliwie zamożnych Romów i często spektakularnie wyrażonego bogactwa, znajdują się całe społeczności żyjące w ubóstwie czy wręcz nędzy, której długotrwałe skutki odbijają się przede wszystkim na dzieciach, pozbawionych nie tylko podstawowych sprzętów i ubrań czy okazji do uczestnictwa w wyjazdach wakacyjnych, ale także, z powodu niemożności opłacania przez rodziców dojazdów do szkół poza miejscem zamieszkania, możliwości uczęszczania do szkół ponadpodstawowych. Szczególnie dotyczy to Romów Karpackich. Romowie zamieszkujący podgórskie tereny województwa małopolskiego w przytłaczającej większości są klientelą pomocy społecznej. W dziesięciu gminach tego województwa zamieszkałych przez Romów, 75% rodzin romskich otrzymuje lub otrzymywało różne świadczenia z pomocy społecznej, a w niektórych gminach ponad 95% rodzin romskich korzysta z różnych form takiej pomocy⁴⁰. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy jest strumień zarobkowej migracji romskiej, płynący – podobnie jak w przypadku innych grup w obrębie społeczeństwa polskiego – do krajów Europy Zachodniej po włączeniu Polski do struktur Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Niestety, nie dysponujemy danymi liczbowymi, które określałyby wielkość poakcesyjnych migracji Romów

³⁷ Tamże.

³⁸ Po II wojnie światowej pielgrzymował tam król Romów Rudolf Kwiek, aby podziękować Bogu za ocalenie Romów, którzy przeżyli pożogę wojenną, co ma szczególne znaczenie dla Romów – zob. wywiad nr 1.

³⁹ P. Kantyka, *World council of Churches towards migration and poverty*, „Studia Oecumenica” 15, (2015), s. 126.

⁴⁰ <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/romowie/program-na-rzecz-spole/program-na-rzecz-spole/tresc-programu-na-rzecz/6670,Tresc-Programu.html> [dostęp 20.03.2016].

z Polski. Samo zjawisko obecności Romów w Wielkiej Brytanii czy Irlandii odnotowują miejscowe i polonijne media, a także niekiedy duszpasterze w parafiach polskich w tych krajach⁴¹. Romowie nie mają dobrej prasy w Wielkiej Brytanii, nagłaśniane są przypadki działalności gangów polskich Cyganów wykorzystujących Polaków w Anglii, wyłudzenia pieniędzy i świadczeń socjalnych⁴². Romowie stronią także od różnych możliwych form integracji ze społecznościami wiernych polskich parafii czy innych struktur polonijnych. Nie odcinają się jednak od polskości. Ilustracją niech będzie tu krótka wymiana postów na internetowym forum dyskusyjnym:

Napisane przez ~rumburak około 9 rok (lata) temu:

„Do Polskiego Roma tylko jedno pytanie. Dlaczego, jeśli zapytam Roma w Polsce kim jest, zawsze odpowie że Romem; ale na to samo pytanie w Anglii odpowie, że jest Polakiem?”

Napisane przez ~polski Rom około 9 rok (lata) temu:

„Rumburaku. Nie jestem Ci w stanie odpowiedzieć na Twoje pytanie, bo ja nie mogę odpowiadać za innych. Ja zawsze uważałem się za polskiego Roma. I tak już zostanie. Byłem, jestem i będę obywatelem Polski”⁴³.

Przywiązanie Romów do polskości potwierdza także proboszcz Lokalnej Polskiej Misji Katolickiej Chrystusa Króla w Londynie: „Kiedy przychodzą poprosić o chrzest, to sami zaznaczają że są Romami/Cyganami. Przyznają się do polskiego pochodzenia”⁴⁴.

Większość polskich Romów w Wielkiej Brytanii nie przywiązuje większej wagi do aktywnego uczestnictwa w życiu religijnym, raczej skupiając się na wybranych elementach. Migrując do Anglii, zachowują swoją tradycję religijną i dbają o najbardziej praktykowany sakrament, tj. chrzest dzieci. Ks. proboszcz Władysław Wyszowadzki ocenia, że obecnie (rok 2015) chrzty dzieci romskich w parafii Chrystusa Króla stanowią ok. 10 procent wszystkich chrztów w parafii (30 – 35 dzieci romskich). Dodaje jednak, iż często na katechezie przed chrztem kończy się edukacja religijna rodziców czy też rodziców chrzestnych, bo: „jak ochrzczą, to już ich kościele nie widać. Często drugi raz pojawiają się tylko po to, aby wydać im metrykę, jeśli jest im potrzebna do szkoły”⁴⁵.

Dzieci romskie nie są posyłane na katechezę w ciągu roku, uczestniczą jedynie w przygotowaniu do I Komunii św. Z drugiej strony, sakra-

⁴¹ Zob. wywiad nr 15.

⁴² <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1348,title,Gang-polskich-Cyganow-wykorzystuje-Polakow-w-Anglii,wid,10711790,wiadomosc.html?ticaid=116e47> [dostęp 10.04.2016].

⁴³ <http://lysagora.blog.onet.pl/2007/10/06/cyganie-w-uk/> [dostęp 10.04.2016].

⁴⁴ Wywiad nr 15.

⁴⁵ Tamże.

menty święte udzielane w kościele traktowane są przez Romów bardzo uroczyście. Podchodzą do nich z ogromnym pietyzmem, ale tylko od tej zewnętrznej, wizualnej, rytualnej strony. Duszpasterz Polaków w Londynie kwituje to stwierdzeniem: „To jest chyba jedenaste przykazanie: «bardzo pięknie ubrani». Kiedy przystępują do chrztu albo do I Komunii, to godne jest zauważenia to, że wszyscy są super elegancko ubrani. Wszyscy. I małe dzieci (...) które mają rok, półtora czy 2 latka. Wszystko w krawatach, garniturach coś pięknego. Dziewczynki w długich sukniach. Bardzo ładnie to wygląda. Jest co cecha, która wyróżnia Romów na tle wiernych kościoła”⁴⁶.

Zarówno dla Romów w Polsce, jak i na emigracji niezwykle ważne są zewnętrzne atrybuty wiary, na przykład błogosławieństwo kapłana. Podkreśla to także ks. Wyszowadzki: „Ci którzy, mieli kontakt z parafią czy ze mną, których dzieci chrzciliśmy, zawsze przyznają się do księdza. Jest to bardzo ważne, bowiem zaznaczają swoją więź z Kościołem. Zawsze mnie pozdrawiają i obdarzają szacunkiem. To są pozytywne aspekty życia religijnego Romów”⁴⁷.

Romowie w Kościele katolickim w Polsce i na emigracji zawsze stanowią mniejszość i nie przejawiają chęci, ani nie są też zachęceni do integracji społecznej i kulturowej z dominującą większością. E. Nowicka na podstawie badań antropologicznych Romów w Szaflarach ukazuje przypadek jednej ze społeczności romskich, w których dają się zauważyć przemiany rokujące integrację przez uzyskanie akceptacji ze strony grupy większościowej. Jest to społeczność nietypowa, wyjątkowa, ponieważ dokonała się w niej konwersja znacznej części grupy na ewangeliczną wiarę Kościoła Zielonoświątkowego; jedynie dwie rodziny romskie pozostały tam przy wyznaniu katolickim⁴⁸.

Na terytorium Polski działa ponad 80 protestanckich związków wyznaniowych. Liczbę wyznawców Kościołów protestanckich w Polsce szacuje się na ok. 160 tys. Wśród nich znajdują się głównie: luteranie, kalwiniści, metodyści, baptyści, adwentyści czy zielonoświątkowcy⁴⁹. Kościół Zielonoświątkowy jest drugim pod względem wielkości chrześcijańskim kościołem protestanckim w Polsce. Jego nauka opiera się na Piśmie Świętym. Romowie polscy, którzy znaleźli się w kościele zielonoświątkowym, właściwie wywodzą się z Kościoła katolickiego. Traktują wiarę bardzo poważnie, zdarzały się takie przypadki, że nie mogąc uczestniczyć w niedzielnych praktykach religijnych (w niedzielę handlują), poprosili o specjalne nabożeństwo dla

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Nowicka, *Konwersja religijna i konwersja kulturowa*, s. 166-167.

⁴⁹ Zob. E. Czajko, Historia, <http://kz.pl/kosciol/historia> [dostęp:30.03.2016].

nich w sobotę⁵⁰. Ich religijność cechuje szczególne zaangażowanie. Po nawróceniu jako dorośli przyjmują chrzest przez zanurzenie, co pozwala im uczestniczyć w Wieczery Pańskiej: „(...) kiedy mają śpiewać – śpiewają całym sercem, jak mają się modlić – modlą się całym sercem, kiedy słyszą Słowo Boże, później to Słowo Boże chcą stosować w życiu (...) ich przejęcie się wiarą jest głębsze niż u Polaków. U nich wyraźnie widać, że rola mężczyzny jest bardziej uprzywilejowana, co jest zgodne z Pismem Świętym”⁵¹.

Romowie ze szczepu Bergitka Roma⁵² w Kościele Zielonoświątkowym pojawili się niedawno⁵³. Do tego przyczyniło się świadectwo i usługa pewnego wierzącego z Finlandii. Fin, po swoim nawróceniu otrzymał wizję/sen, w którym widział siebie w Polsce rozdającego ulotki, traktaty Romom. Postanowił tę wizję zrealizować. Przyjechał do Polski, trafił do Krakowa, zaczął uczyć się języka polskiego, poznał osobę, która została jego tłumaczem. Przybył do Nowego Targu i tam rozpoczął ewangelizację wśród Romów. W obszernej wypowiedzi duszpasterza w czasie wywiadu znajdujemy nie tylko opis zewnętrznych cech Romów, sposobu ich mieszkania, funkcjonowania w społeczeństwie, ale przede wszystkim precyzyjną charakterystykę ich religijności: „(...) Kiedy pojawili się w kościele, byli otwarci na Ewangelię i żywo reagowali. To była trudna sytuacja dla obu stron. Uważam jednak, że dla Romów była to sytuacja trudniejsza. Romowie przez dłuższy czas używali określenia „my i wy”, z uwagi na swoją tożsamość. To była grupa w większości złożona z analfabetów. Nie mogli czytać Biblii. Szczególnie chętnie słuchali nagrań ze Słowem Bożym. W czasie śpiewania pieśni uwielbienia, wyjątkowo uczestniczyli, to było dla nich ważne. Liturgia była odprawiana po polsku, jednak po jakimś czasie zorientowaliśmy się, że kiwają głowami potakując, wydawało się nam, że rozumieją, ale nie wszystko jednak rozumieli”⁵⁴.

Duszpasterstwo skierowane do Romów jest swego rodzaju wyzwaniem dla duszpasterzy, albowiem słaba znajomość języka polskiego wśród Romów i nieznajomość języka Romani przez duchownych stanowi barierę, która wymaga od obu stron wiele cierpliwości. W kontakcie z Romami konieczne jest dostosowanie języka (używają języka potocznego) do poziomu

⁵⁰ Wywiad nr 3.

⁵¹ Tamże.

⁵² W Polsce są cztery główne szczepy: Roma Polska, Lowarzy, Kełderasze, Bergitka Roma i kilka mniejszych szczepów różniących się stopniem wierności zasadom zawartym w niepisanym kodeksie określającym „romskość/cygańskość” Romanipen. Trudno zatem mówić o wspólnych normach i wartościach dla wszystkich Romów.

⁵³ Wywiad nr 4.

⁵⁴ Tamże.

uczestników nabożeństw i używanie przykładów do ilustracji Słowa Bożego. Nikogo nie trzeba przekonywać o muzykalności Romów i ta cecha również jest wykorzystywana w romskim życiu religijnym:

„(...) oni są bardziej emocjonalni niż my Polacy. Kiedy się modlą, to ważny jest dla nich śpiew, dlatego pozwoliliśmy im, aby w czasie liturgii wykonywali jedną, a nawet trzy pieśni w języku Romani. Jest to już stały element nabożeństwa, że Romowie śpiewają pieśni uwielbienia w swoim języku ojczystym”⁵⁵.

Romowie chętnie biorą udział w ewangelizacji wśród swoich: w rodzinach, u sąsiadów, w miejscach zamieszkania. Po swoim „nawróceniu” Romowie rozumieją, że należy dzieci posyłać do szkoły, że samemu trzeba pójść do pracy, przestać kłaść, przestać kłamać, wziąć ślub. W wyniku pracy duszpasterskiej, a był to proces wieloletni, przysłała świadomość, że trzeba uporządkować swoje życie. Romowie stanowią już jedną trzecią stałych członków Kościoła Zielonoświątkowego, wnosząc entuzjazm, są spontaniczni, w swoich reakcjach prości, choć coraz bardziej wykształceni, bo są tu już ich dzieci, jak twierdzi pastor Jan Mamczur. Romowie zaniechali swoich starych zwyczajów i rozpoczęli proces zmian. „Trzeba było wykazać wiele cierpliwości, zrozumienia, troski, wyrozumiałości. Kiedy w kościele poczują się zaakceptowani przez pozostałych członków zboru, traktują ich jak swoją rodzinę w charakterystyczny, serdeczny, rodzinny sposób. Duszpasterstwo Romów wymaga okazywania większej troski i ciepła. Oni później potrafią się odwdziżyć. Są serdeczni i wierni”⁵⁶.

W wyniku zainspirowanej działalności duszpasterstwa ruchu zielonoświątkowego powstały zbory romskie, w których posługę duszpasterską sprawuje pastor – Rom. Aktualnie w Polsce jest siedmiu pastorów – Romów z różnych szczepów.⁵⁷ Duszpasterstwo Romów jest wpisane w zasady obowiązujące każdego Roma i Romni, tj. tradycję przestrzegania romskiego kodeksu Romanipen. Jest prowadzone w języku Romani zrozumiałym dla wszystkich członków kościoła, do którego uczęszczają całymi rodzinami.

Religijność Romów w grupie świadków Jehowy⁵⁸ na zebraniach jest postrzegana na tle przedstawicieli z różnych grup etnicznych. Kiedy Romowie zaczynają poznawać Biblię, to część rodziny bardzo różnie reaguje. Sprzeciwiają się temu, albo uważają, że coś im się stało. Nie rozumieją, że oni chcą zmienić swój styl życia. Są takie sytuacje, które ukazują wpływ Biblii, kiedy Romowie dostosowują się do wymagań Bożych. W czasie

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Wywiad nr 16.

⁵⁸ Wywiad nr 13.

studiowania Słowa Bożego, Romowie sami się do tego przyznają, że kiedyś, gdy nie znali Słowa Bożego, to „okazja czyniła z nich złodzieja”. Ale teraz tego nie robią. Sytuacja z Romni, która praktycznie nie umiała czytać, a pod wpływem zdobywanej wiedzy zapragnęła uczyć się alfabetu nie jest odosobniona. Wiedziona miłością do Boga, chciała czytać Biblię, aby lepiej zrozumieć, co tam jest napisane – kobieta ta miała wówczas około 60 lat i ogromnie zaskoczyła wszystkich wyznawców, że w tym wieku chce sama działać, nauczyć się czytać, korzysta na spotkaniach z drukowanymi wersjami publikacji.

Z zachowania dzieci, z którymi jest kontakt lub był wcześniej, wynika, że stawały się one bardziej odważne. Samoświadomość dzieci zdecydowanie wzrasta. Coraz częściej wiedzą iż nie powinny czegoś robić i już potrafią otwarcie rozmawiać na ten temat z nauczycielami. Widać z perspektywy, że: „(...) kiedy mamy kontakt systematyczny (z pewną rodziną), następuje większe zaangażowanie w kwestię duchową, co się przekłada również na naukę dzieci w szkole: poprawiają swoje oceny, pilniej się uczą. Zdarza się, że nawet chcą więcej coś w szkole zrobić”⁵⁹.

W kontakcie z Romami nastąpiło pewne ożywienie, Świadkowie Jehowy zaczynają wydawać publikacje religijne w języku Romani (Polska). Okazuje się, że jest spore zapotrzebowanie na tego rodzaju periodyki, aczkolwiek są to niewielkie broszurki. Jednak są już podejmowane działania, żeby przekładać większe części Pisma Świętego na język Romani.

Zaprezentowane wyżej rezultaty badań odnoszą się wyłącznie do tych Kościołów i związków wyznaniowych, gdzie polscy Romowie prosili o posługę duszpasterską. Jednak wielu duszpasterzy nie odnotowało kontaktów z Romami. Chodzi tu o następujące wyznania: Kościół Ewangelicko–Augsburski⁶⁰, Kościół Ewangelicko–Reformowany w Warszawie⁶¹, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w RP⁶², Kościół Ewangelicko–Metodystyczny w RP⁶³, Muzułmański Związek Religijny w RP⁶⁴, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny⁶⁵.

Ks. Piotr Kosiński z parafii św. Jana Klimka w Warszawie opisał sytuację ze swojej pracy duszpasterskiej, gdy był poproszony o udział

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Wywiad nr 5.

⁶¹ Wywiad nr 6.

⁶² Wywiad nr 7.

⁶³ Wywiad nr 8.

⁶⁴ Wywiad nr 14.

⁶⁵ Wywiad nr 9 i Wywiad nr 10.

w tradycyjnym romskim ślubie⁶⁶. Obecność osoby duchownej, według Romów, nadaje tej uroczystości świętności. Jedną z ostatnich posług, jakie zostały udzielone na cmentarzu parafialnym był pogrzeb Króla Cyganów.

Kościół Polskokatolicki⁶⁷ potwierdził na podstawie ksiąg, że w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia były wykonywane posługi pogrzebów przedstawicieli szczepu Polskiej Romy. Od tamtego czasu nie było kontaktu z członkami narodowości romskiej, ponieważ – jak stwierdzono – tak charakterystycznych wierzących kościoła (charakterystyczny, bardzo zrynkowany ubiór i cechy antropologiczne) trudno byłoby nie zauważyć.

Rekapitulacja

Zrelacjonowane wyniki badań socjologicznych nie dają całościowego obrazu religijności Romów zamieszkałych na terenie Polski. Trzeba pamiętać, że opierają się one prawie w całości na opiniach duszpasterzy. Teren badawczy obejmował wprawdzie obszar całego kraju, ale nie wszystkie ośrodki religijne i wyznaniowe. Przedstawione analizy stanowią wstęp do dalszych badań w tej dziedzinie. Przeszkodę do wnikliwej socjologicznej eksploracji stanowi zróżnicowanie narodowości romskiej, brak odnośników do narodowości w zapisach w księgach kościelnych, brak tradycji praktyk religijnych wśród osiadłych Romów. Wyniki badań potwierdzają tezę iż Rom to *homo religiosus*. Jest kilka istotnych aspektów świadczących o pozytywnym obrazie Romów jako ludzi wierzących: ich odmienna ekspresja, prosta wiara, dziecięca ufność Bogu, radość wiary, udział w pielgrzymkach krajowych. Z wypowiedzi duszpasterzy różnych kościołów i wyznań wynika w sposób jednoznaczny, że Romów cechuje niski poziom uczestnictwa w praktykach religijnych. Deklarowanie przynależności do kościoła nie jest wśród Romów powszechne i wyraża deficyt poczucia sensu przynależenia do zinstytucjonalizowanego Kościoła. Nie można jednak wykluczyć, że brak pisemnych deklaracji o przynależności podyktowany był analfabetyzmem Romów i nie przywiązywaniem wagi do takiej konieczności ze względu na wędrowny tryb życia. Romowie nie musieli się wiązać z żadnym z kościołów, aby spełniać praktyki religijne. To jedna z konstatacji zawartych w tym artykule na temat religijności Romów.

Z moich badań wynika, że członkowie społeczności romskiej najczęściej modlą się w języku Romani, podczas gdy liturgia jest w języku polskim. Roman Dzwonkowski uważa, że „osoba, która zaczyna modlić się w «obcym» dla siebie języku, nie traci swojej tożsamości, ponieważ

⁶⁶ Wywiad nr 12.

⁶⁷ Wywiad nr 2.

tożsamość, to jest coś najgłębiej osobistego i całkowicie niezależnego od języka, którym się człowiek posługuje. Jedynym, dobrym, choć trudnym rozwiązaniem, jest łączenie w osobie kultury obu stron, jeśli została ona przekazana. Można wtedy mówić o dwukierunkowej tożsamości narodowej. W wypadku przechylenia się wyłącznie na jedną stronę powstaje wewnętrzna dysharmonia i pewien kompleks⁶⁸.

Przedstawiciele tej mniejszości etnicznej, którzy pod wpływem określonych przyczyn lub warunków życiowych przeżyli głębokie doznania religijne, dzięki cierpliwej pracy duszpasterskiej stanowią już w społeczeństwie polskim cienką religijną warstwę społeczną. Religijność Romów, którzy prowadzą osiadły tryb życia, to ogromne wyzwanie i pole działania dla duszpasterstwa szeroko pojmowanego, różnych kościołów i wyznań. Romowie ubogacają życie religijne społeczności większościowej, czego doświadczyli duszpasterze zaangażowani w posługę religijną Romów. Udzielanie aprobaty normom tradycji romskiej jest niezbędne do właściwego współżycia ludzi w ramach jednej społeczności państwowej, warunkuje też pozyskiwanie członków kościoła. Dyskurs ten nie stanowi krytyki religijności Romów. Trudno jednak sobie wyobrazić tę religijność, bez silnych, jasnych zasad moralnych, jakie zawarte są w romskim kodeksie Romanipen. Wszystkie one opierają się bowiem na zasadzie pierwszeństwa norm tradycji przed normami prawnymi.

Religijność Romów ma swoją wartość w tym, że wskazuje na fakt istnienia Boga w życiu Romów. Według obserwacji duszpasterzy jest wartością, która może przemienić jednostkę, a pod jej wpływem lokalną społeczność romską. Rom czy Romni, którzy przy udziale duszpasterzy stają się „nowymi stworzeniami”, nie narzucając swojego zdania, a stając się cierpliwi i wyrozumiali wobec napotykanymi trudnościami, mogą prowadzić innych do próby nawiązania relacji społecznych w swojej grupie narodowościowej, co przyczynić się może do „manifestacji” duszy zbiorowej⁶⁹ narodu romskiego. Opierając się na autodeklaracjach Romów/Cyganów określających własne odniesienie do wiary można stwierdzić, że powszechnie deklarowana wiara w Boga jest charakterystyczną cechą romskiej mniejszości narodowej, ale także cechą polskiego społeczeństwa⁷⁰.

Wiele jest jeszcze pytań o stopień religijności Romów. Spodziewając się jednak zasadniczych zmian po zatrzymaniu taborów, zapomina się,

⁶⁸ Tamże, s. 41.

⁶⁹ Zob. *dusza zbiorowa* – w socjologii Emila Durkheima zbiór tych wszystkich cech psychiki indywidualnej, które są wspólne członkom danej zbiorowości społecznej, [w:] K. Oleśnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 48.

⁷⁰ http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_026_15.PDF [dostęp: 30.03.2016].

że w tym obszarze ludzkiej świadomości dokonują się one bardzo wolno, w przeciwieństwie np. do zmian w płaszczyźnie własnych, romskich postaw etycznych⁷¹. Pamiętajmy jednak, że edukacja religijna, którą podkreślają wszyscy uczestniczący w badaniu duszpasterze, znacznie przyczyniłaby się do życia w pełni po chrześcijańsku, czyniąc Roma/Cygana człowiekiem dojrzałej wiary, który odpowiedzialnie angażuje się w życie społeczne.

Można na koniec wyrazić nadzieję, że tradycja religijna Romów będzie przekazywana, a sami Romowie będą pogłębiać swoją wiarę. W związku z powyższym wskazane byłoby prowadzenie dalszych badań w tym kierunku, uwzględniając zróżnicowanie romskich szczepów i środowisk. Wyniki prac przyczyniłyby się do bardziej skutecznego planowania działań duszpasterstwa, które powinno objąć wszystkie szczepy ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki tradycji romskiej.

Osobnym, równie interesującym postulatem badawczym, jest potrzeba poznania i analizy zmian społeczno-kulturowych zachodzących w społecznościach migracyjnych polskich Romów żyjących obecnie w różnych krajach europejskich, procesów ich adaptacji społecznej, integracji kulturowej, a jednocześnie mechanizmów pozwalających na podtrzymanie własnej tożsamości etnicznej, w których to działaniach religia odgrywa zwykle istotną rolę.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum autorki

Wywiad nr 1 z księdzem Stanisławem Opockim w Rudce dnia 30.05.2015 r.

Wywiad nr 2 z księdzem Andrzejem Gontarkiem w Lublinie dnia 21.07.2015 r.

Wywiad nr 3 z pastorem Markiem Wólkiewiczem w Lublinie dnia 05.07.2015 r.

Wywiad nr 4 z pastorem Janem Mamczurem w Nowym Targu dnia 21.07.2015 r.

Wywiad nr 5 z księdzem Piotrem Gaś i diakonem Małgorzatą Gaś w Warszawie dnia 20.07.2015 r.

Wywiad nr 6 z księdzem Michałem Jabłońskim w Warszawie dnia 20.07.2015 r.

⁷¹ Zob. T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, w: „Rejony humanistyki” nr 1, Kraków 2008, s. 55.

Wywiad nr 7 z pastorem Piotrem Zawadzkim w Bydgoszczy w dniu 07.07.2015 r.

Wywiad nr 8 z księdzem Januszem Daszutą w Kielcach dnia 08.07.2015 r.

Wywiad nr 9 z księdzem Pawłem Stefanowskim w Szczecinie dnia 10.06.2015 r.

Wywiad nr 10 z księdzem Janem Antonowiczem w Sanoku dnia 20.06.2015 r.

Wywiad nr 11 z księdzem Łukaszem Ławryszukiem w Ełku dnia 17.07.2015 r.

Wywiad nr 12 z księdzem Piotrem Kosińskim w Warszawie dnia 20.07.2015 r.

Wywiad nr 13 z panem Danielem Pałą w Lublinie dnia 25.07.2015 r.

Wywiad nr 14 z imamem Nezarem Charifem w Warszawie dnia 20.07.2015 r.

Wywiad nr 15 z księdzem Władysławem Wyszowadzkiem w Londynie w dniu 30.03.2016 r.

Wywiad nr 16 z pastorem Arkadiuszem Biczakiem w dniu 18.03.2016 r.

Opracowania

Bartosz A., *Nie bój się Cygana*, Sejny 1994

Borowik I., *Religijność jako jeden z wymiarów życia społecznego*, w: Borowik I., Doktor T., *Pluralizm religijny i moralny w Polsce. Raport z badań*, Kraków 2001

Brożek P., *Tradycja religijna w środowisku pluralistycznym*, Lublin 2000

Czajko E., *Historia*, <http://kz.pl/kosciol/historia>

Duraj J., *W kolebce wielkich religii*, http://www.poslaniec.net/?Page=artykul&Id=W_kolebce_wielkich_religii

Charchuła J., *Przemiany religijności romskiej w Polsce – analiza socjologiczna wybranych zagadnień*, „Studia Romologica”, nr 4, 2011

Durkheim E., *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, Warszawa 1900

Dzięgielewski M., *Tradycyjne i ponowoczesne elementy tożsamości polskich emigrantów*, w: *Odmiany tożsamości*, red. Szwed R., Dyczewski L., Szulich-Kałuża J., Lublin 2010

Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Kraków-Wrocław 1985

Holly G., *Przekształcenia krajobrazu skalnego na pograniczu polsko-słowacko-ukraińskim (XIX-XX wiek)*, „Monografie Bieszczadzkie” 2014, nr 15

Kantyka P., *World council of Churches towards migration and poverty*, „Studia Oecumenica”, 15 (2015)

- Kostro C., *Czy chrześcijanin jest pełnoprawnym obywatelem?*, w: *Problemy współczesnego kościoła*, red. Rusecki M., Lublin 1997
- Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem*, Lublin 1998
- Mariański J., *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Kraków 2004
- Milewski J., *Romowie – przyszłość bez uprzedzeń. Informator*, Suwałki 2009
- Mróz L., *Cyganie*, Warszawa 1971
- Nowicka E., *Konwersja religijna i konwersja kulturowa. Romowie Zielonoświątkowcy w Szaflarach*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 13/3, 2014
- Oleśnicki K., Załęcki K., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997
- Palczyński T., *Socjologia tożsamości*, „Rejony humanistyki”, nr 1, 2008
- Piwowski W., *Socjologia religii. Antologia tekstów*, Kraków 2012
- Robertson R., *Główne zagadnienia analizy religii*, w: Piwowski W., *Socjologia religii. Antologia tekstów*, Kraków 2012
- Rutowicz A. R., *Kresowe fascynacje*, „Przegląd Uniwersytecki”, 2015, nr 3 (155)
- Skorowski H., *Narodowa tożsamość elementem zakorzenienia w Europie*, w: *Tożsamość Polska w odmiennych kontekstach. Tożsamość osób, zbiorowości, instytucji*, Lublin 2009
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, 2010
- Słownik socjologiczny*, red. Oleśnicki K., Załęcki P., Toruń 1997
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994

Zasoby Internetu

- <https://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/monografieXV/r02.pdf>
- <http://pwtw.pl/wp-content/uploads/wst/23-2/Markowski.pdf>
- <http://bractwo.org/index.php/liturgia/ryty/kocioty-wschodnie/obrzedek-ormiaski.html>
- <http://www.jw.org/pl/>
- http://www.poslaniec.net/?Page=artykul&Id=W_kolebce_wielkich_religii
- <https://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/monografieXV/r02.pdf>
- <http://stowarzyszenie.romowie.net/index.php/Religijnosc-Romow-131.html>
- <http://www.duszpasterstwopielgrzym.krakow.pl/index.php?show=wsk12>
- <http://kz.pl/>

http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf

http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_026_15.PDF

Summary

The religious life of the Romani in the opinion of priests in Poland and Great Britain

The following article is an attempt to present the main features of religiosity of the Polish Roma through the eyes of the clergy from various churches and religious associations in Poland and the UK working in the Roma community. The Roma have been a part of the Polish society for at least six centuries, preserving their distinct culture, but also adopting the religious tradition dominant in a given area. Therefore, this article presents the specificity of Roma religious believers within the Roman Catholic Church as well as the Roma followers of the Pentecostal Church and Jehovah Witnesses. The analysis has been based on the information from interviews conducted in 2015 with the clergy of the Roma in Lublin, Nowy Targ, Warsaw, Szczecin, Gdansk, Elk, Kielce, Sanok, Rudka, Ruda Śląska and London, the UK.

Key words: religiousus, religion, Roma people, pastors

Słowa kluczowe: religijność, religia, Romowie, duszpasterze